

**BŁOGOSŁAWIONA
KAROLINO,
świeć nam przykładem...**



*Materiały z VIII Konkursu Poetycko – Plastycznego
zorganizowanego przez Szkołę Podstawową
im. Bł. Karoliny w Wał – Rudzie
Samorządowe Centrum Edukacji w Tarnowie*

Wał – Ruda 2009/2010

Honorowy Patronat:

Biskup Tarnowski
Marszałek Województwa Małopolskiego
Burmistrz Radłowa

Skład Komisji Konkursowej:

mgr Ryszard Ostrowski – przewodniczący
mgr Kazimierz Działak
mgr Ferdynand Gawron
dr Jacek Kucaba
mgr Krystyna Putała
mgr Bernadeta Styczeń
ks. mgr Zbigniew Szostak
mgr Józef Trytek

Okladka:

Barbara Wójcik, dorośli – I miejsce

Grafiki:

Ryszard Ostrowski

Opracowanie:

Jadwiga Bieś
Krystyna Putała

Wydawcy:**Zakłady Graficzne „DRUKARZ” Sp. z o.o.**

33-100 Tarnów ul. Braci Saków 5
tel. 14 621 22 46, tel./fax 14 621 17 41

Szkoła Podstawowa im. Bł. Karoliny w Wał – Rudzie

tel. (014) 6226030
strona internetowa: www.spwalruda.iapt.pl
e-mail: spwalruda@op.pl

Samorządowe Centrum Edukacji w Tarnowie

ul. Aleje Solidarności 5-9
33-100 Tarnów
tel./fax (014) 696 33 80
strona internetowa: www.sce.pl
e-mail: sekretariat@sce.pl

ISBN 978-83-62249-01-5

Wstęp

To już VIII edycja Konkursu Poetycko-Plastycznego „Błogosławiona Karolino, świeć nam przykładem”. Przez te lata zmienił on swoją formułę, stając się coraz bardziej popularnym, o ogólnopolskim zasięgu. Choć tematy w nim poruszane są niełatwe, niepopularne i wymagające, na konkurs rokrocznie przesyłanych jest kilkaset prac.

W przyszłości organizatorzy zamierzają dołożyć wszelkich starań, by rosła zarówno ranga, poziom, jak i zasięg konkursu, a wokół wydarzenia organizowane były plenery, warsztaty literackie i plastyczne, spotkania edukacyjne dla dzieci i młodzieży.

O wyjątkowości tego konkursu stanowi między innymi fakt, że proponowane tematy wymagają przeważnie, by obok wartości plastycznych czy walorów literackich praca była dowodem autentycznie przeżytej inspiracji powodowanej historią, ideałami i świadectwem życia błogosławionej Karoliny, które w przypadku dzieci dają szczególnie poruszające rezultaty. Miłość do Boga i bliźniego ma w sobie potencjał możliwy do tłumaczenia na miliony osobistych języków, co widać wyraźnie w pracach konkursowych. Realizacja przesłania słów „Hymnu o miłości św. Pawła” w życiu błogosławionej Karoliny i swoim własnym była inspiracją i tematem tegorocznej edycji.

Treść „Hymnu o miłości” przypomina, że miłość to bezinteresowny dar z siebie, siła przewyciężająca egoizm. Przesłanie nie traci na aktualności, a wręcz zyskuje na znaczeniu w świecie wygodnych postaw, relatywnych wartości i materialnych celów. Wierzmy, że rozważanie tego tekstu będzie swego rodzaju drogowskazem ku odnajdywaniu i wybieraniu postaw autentycznie chrześcijańskich. Ich realizacja jest możliwa w każdych czasach, choć zmieniają się niebezpieczeństwa, konteksty i cały obraz świata. Miłość jednak w tym kalejdoskopie pozostaje wartością

najważniejszą i stałą, a życie błogosławionej Karoliny pokazuje, jak można realizować powołanie do miłości, na miarę własnych możliwości. Postać ta nie przestaje być wzorem walki o wszystkie wartości wymagające trudu człowieka.

Mamy nadzieję, że za sprawą konkursu postać i ideały błogosławionej Karoliny zostają przybliżane, a raz dane pod rozwagę, dojrzywać będą jeszcze długi czas. To będzie najpiękniejsza realizacja i prawdziwe osiągnięcie celu stawianego przez organizatorów. Jesteśmy przekonani, że zarówno słowa „Hymnu o miłości” jak postawa błogosławionej, stały się osobistą fascynacją uczestników, a czas spędzony na realizacji prac był czasem autentycznej refleksji i przeżycia wewnętrznego.

dr Jacek Kucaba

Modlitwa o kanonizację Błogosławionej Karoliny Kózkówny

Boże Wszechmogący, który tajemnice Królestwa objawiasz pokornym i ubogim, Ty prowadziłeś Błogosławioną Karolinę do świętości drogą wytrwałej modlitwy, sumiennego spełniania codziennych obowiązków, zaangażowania w parafialne apostołstwo i wierności Twojej nauce aż do śmierci.

Dopomóż mi trwać – jak Ona – na modlitwie, uczynić pracę służącą Tobie i bliźnim oraz gorliwie podejmować apostołskie dzieła we wspólnocie Kościoła. Wzmocnij mnie, Panie, Twą łaską, abym w obliczu przeciwności – za przykładem Błogosławionej Karoliny – swoją postawą chrześcijańską, a kiedy trzeba będzie nawet ofiarą życia, świadczył, że tylko Ty jesteś prawdziwym Życiem i najwyższym Dobrem.

Proszę Cię, Boże Wszechmogący, aby Błogosławiona Karolina mogła zostać ukazana w chwale świętych Kościoła. Oby za Jej przykładem i wstawiennictwem młodzi ludzie XXI wieku odważnie szli drogą ewangelicznych błogosławieństw, stając się światłem świata i solą ziemi, a wszyscy zagubieni i poszukujący Prawdy odnajdowali drogę do Ciebie. Przez Chrystusa Pana Naszego. Amen.

szkoły podstawowe

Naucz nas miłości

Czy czarny anioł wystrugany z drewna nie jest godzien miłości?
Czyż to nie ona płynie w jego żyłach?
Bez uczucia byłby nikim
kwiatem bez wody
łodygą bez korzenia
Gdy ciało umiera dusza się rodzi
ma zapach róży

A czystość?
Czystość jest niczym mgła
ulotna
bez przerwy umyka
kryje się w zapachu lilii
szlachetna jak kryształ
twarda jak kamień
krucha jak ludzka dusza...

Gdy spadnie rozprysnie się we wszystkie strony świata
człowiek podniesie odłamek
ziemia stanie się tęczą
i z nieba spłynie biel

Takiej miłości pięknej i czystej
uczysz nas Karolino
swym postępowaniem

Gabriela Pietrzak
SP nr 17 w Tarnowie
I miejsce

Miłość jak chleb

Nie miałaś nic...
Ale miałaś wszystko...
Dzieliłaś miłość
Jak głodnym chleb
A spragnionym wodę
Usnęłaś w ramionach okrucieństwa...
Wybaczyłaś...
Została tylko Miłość.

Wierna Miłości

Ty uczyłaś pokory
Siałaś wiarę miłości
W radości posłuszeństwa

Choć odeszłaś
Zimną, samotną drogą
Tam gdzie było pisane

Zostawiłaś testament miłości
Kochałaś ponad wszystko...
Ponad życie...

Klaudia Gawronek
SP nr 1 w Kasince Małej
II miejsce

Drogowskaz do nieba

U nas prawdziwa miłość staniała
Niemodna, staroświecka
Jak z obrazków babci.

U nas modlitwa, praca, posłuszeństwo
Tak trochę na niby,
Niedokładnie, nie do końca,
Bo kolega wyśmiej, świętoszkiem nazwie.

Ale gdzieś po cichu,
W głębi duszy tęsknimy
Za pięknem, prawdziwą radością,
Miłością, która przybliży do ludzi
I porywa do nieba.

Błogosławiona Karolino,
Bądź naszym drogowskazem!

Ty, która umiałaś rozmawiać z Bogiem.
Potrafiłaś odnaleźć w życiu radość i sens.
Naucz nas zaufać Bogu,
Który stworzył dla nas wspaniały świat.

Naucz nas, jak być wolnym,
Szczęśliwym, dobrym człowiekiem.

Przede wszystkim człowiekiem!

Jakub Mizera
PSP nr 2 w Bochni
III miejsce

Anna Szczepanik
SP w Brzozowej
wyróżnienie

...największa jest miłość (1 Kor. 13,1-8,13)

Miłość ...

Dobry anioł,
strażnik serc,
które – nim osłonięte przed przemocą,
przepełnione są altruizmem,
szlachetnością,
szacunkiem wobec innych...

Miłość...

To ona sprawia,
że są jeszcze ludzie
wolni
od goryczy i plugawej nienawiści.
Zmagają się z codziennością,
zapobiegają nędzy, straszliwym wojnom...

Miłość...

Cudowne, złote ziarno,
choć padnie na ziemię skalistą
– przetrwa...

Ty, Karolino

byłaś jak ten anioł,
ten strażnik,
to ziarno...

Jak dobrze, że Bóg stworzył miłość!

Gdyby jej nie było, piekło zastalibyśmy już tu – na ziemi...

Kto miłuje

Kto miłuje...

Widzi Boga w porannym pacierzu.

Kto miłuje...

Szuka Boga pomagając rodzicom, sąsiadom.

Kto miłuje...

Mówi o Bogu dzieciom pod szumiącym drzewem.

Kto miłuje...

Pokazuje Boga promiennym uśmiechem, czystym sercem.

Kto miłuje...

Zniesie dla Boga wszystko, nawet ciosy i cierpienie.

Kto miłuje...

Karolino, Ty miłowałaś!

Bo dla Boga ofiarowałaś młode życie.

Anna Bilaska
SP w Nivce
wyróżnienie

Barbara Pulnik
SP w Oleśnie
wyróżnienie

Ty wiesz

Ty wiesz Karolino, co znaczy żyć w wierze.
Jak modlić się prosto, z pokorą i szczerze.
Na oczkach różańca, na płatkach stokrotki
Modlitwy codziennej wymawiać znów zwrotki.

Ty wiesz Karolino, co znaczy nadzieja.
Ty jesteś przykładem ludzkiego cierpienia.
Dopomóż nam proszę na życia zakręcie,
Gdy przyjdzie zwątpienie – bądź słońca promieniem!

Ty wiesz Karolino, co znaczy miłować,
Jak można cichutko wymawiać te słowa.
Jak w drugim człowieku doszukać się brata,
Jak można zrozumieć ukryty sens świata!

Przykłady

Są na świecie różne przykłady
Człowieka
Dobroci
Wiary
Miłości
Ty, Karolino
Jesteś każdym z nich

Z miłości

Wzięłaś na swe barki ciężki krzyż
Strachu
Cierpienia
Śmierci
Mogłaś beztrosko żyć
Wybrałaś ciemność
Poświęciłaś się Bogu
Z miłości...

Być Tobą

Chciałabym być Tobą chociaż przez chwilę
Słynać dobrocią
Przebaczać bez trudu
Wiedzieć jak pocieszać smutnego
I dawać przykłady
A przede wszystkim ten najważniejszy
PRZYKŁAD MIŁOŚCI

Ty, Karolino
Przykładem miłości
Dla mnie
Dla niej
Dla niego
Dla każdego...

Naucz mnie życia

Błogosławiona Karolino,

Naucz mnie życia, którego nie znam,
Takiego jakim Ty potrafiłaś żyć.
Naucz mnie życia mądrego, odważnego, hojnego,
Abym umiała chwycić promieni blask.
Rozjaśnij ciemność,
Naucz nadziei,
Rozraduj serca, by miękły kamienie.
Naucz mnie życia rozsądnego i ofiarnego.

Naucz mnie życia pełnego miłości
Do wszystkich ludzi, nawet tych, których nie znam.

Ty nie ulękłaś się okrutnej zbrodni.
Tak bym chciała być podobną do Ciebie.
Ale ja tak nie potrafię.
Naucz mnie rozróżniać dobro od zła.
Jestem jeszcze mała i niewiele poznałam.
Bądź moim wzorem.
Prowadź przez życie.
Chcę być taka jak Ty.

Naucz mnie życia...

Agnieszka Dworzańska
SP nr 16 Rzeszów
wyróżnienie

Dominika Kania
ZS w Łące
wyróżnienie

Kiedy kocham?...

Błogosławiona Karolino, powiedz mi kiedy kocham?

„...Kiedy jesteś posłuszny
...Kiedy umiesz bezinteresownie pomóc
...Kiedy jesteś cierpliwy
...Kiedy nie zazdrościsz
...Kiedy jesteś skromny
...Kiedy jesteś cichy
...Kiedy jesteś dobry
...Kiedy nie pamiętasz złego
...Kiedy umiesz przebaczyć
...Kiedy ufasz wbrew sobie
...Kiedy jest Ci źle, a mówisz bądź wola Twoja
...wtedy kochasz”

TO JEST MIŁOŚĆ, KTÓRĄ DAŁ NAM PAN

Błogosławiona Karolino, świeć nam przykładem...

Błogosławiona Karolino!

Zaświeć nam swoją gwiazdą
Tak, byśmy mogli za nią iść.
Więc wołamy głośno:
Pomóż nam dziś!

Naucz nas mówić językiem miłości,
Który jeden ma dźwięk.
Językiem, którym Ty mówiłaś –
Oto dziś prosimy Cię.

Naucz nas korzystać z darów,
Które dał nam Bóg.
Naucz nas korzystać z życia,
Zawsze wierzyć w cud.

Naucz nas dawać miłość,
Naucz nas miłość brać,
I przez miłości rozdanie
Bogatszym się stać.

Daj nam tę cierpliwość,
Którą miałaś Ty
Daj nam łaskę i dobroć,
Bo ufamy Ci.

Oddal od nas zazdrość,
Odsuń od nas gniew.
Inaczej na tym świecie
Pogubimy się.

Pomóż nam w cierpieniu,
Pomóż wytrwać do końca.
I poprzez ciemne chmury
Ujrzeć światło słońca.

Błogosławiona Karolino!

Zaświeć nam gwiazdą swoją
Na tym czarnym niebie.
Zaświeć nam przykładem –
Dziś prosimy Ciebie.

Aleksandra Wierzchoń
SP nr 2 w Ełku
wyróżnienie

Bądź nam przewodniczką

Przeglądałam książkę, którą od mamy dostałam,
A w niej obrazek bł. Karoliny Kózkówny ujrzałam.
– Powiedz mamusiu, jak to się stało,
Że tę wiejską dziewczynę cała Polska poznała?

Choć była jesień, ożywiły się polskie kwiaty,
Smutno trzepotał skrzydłami gołąb popielaty.
Nawet kolorowe motylki we śnie cichutko wzdychały.
Halny niósł nowinę, a nasze serca wciąż szlochały.

– Ta skromna dziewczyna – rzekła poważnie mama –
To wzorowa uczennica Chrystusa Pana.
Gorąca miłość do Boga i Najświętszej Dziewicy,
Czynienie dobra – to jedyny cel jej życia.

„Prawdziwy anioł” – mawiali chorzy i samotni,
Pocieszenia u niej szukali pokrzywdzeni i smutni.
Wszystkim służyła pomocą i życzliwą radą
„Bóg widzi dobre uczynki” – niebo Jego zapłata.

Dzieliła się chlebem, choć jej często brakowało.
Nadmiar obowiązków, pobożna modlitwa i ofiary – to wciąż
za mało.

Oddaj siebie Jezusowi i czyń miłosierdzie – oto nasza droga,
Jedyna i najpewniejsza – prosto w ramiona Boga.

Swą obecnością zamieniała smutek w radość.
Za grzechy świata Bogu czyniła zadość.
– Nie ustawajcie w modlitwie do naszego Pana! –
delikatnie przypominała rozradowana...

Pracowitość, męstwo, niewinność i pokora –
Na swej drodze życia spotkała żołnierza – potwora.
Przeczuwała niebezpieczeństwo, czystości broniła,
Skonała w obecności łotra, szabla śmiertelnie ją raniła.

Nie sposób wyliczać wspaniałości Twego działania,
Ofiary życia dla Chrystusa i bliźnich wspierania.
Lecz Bóg wejrzał na miłość w nie włożoną,
Tyle lat wystarczyło, by zostać błogosławioną.

Wychowana wśród łąk, pól i lasów ziemi radłowskiej,
Wyniesiona przez Jana Pawła II do chwały niebieskiej
16-letnia Karolina – „najpobożniejsza dziewczyna z parafii”,
Wierzimy, że w Królestwie Niebieskim orędować za nami
potrafi...

Bądź nam przewodniczką w drodze do świętości,
Byśmy jak Ty przeżyli lata swej młodości.
Naucz nas ufać Bogu w każdej życia godzinie
I być świadkiem miłości i wiary, która nigdy nie zginie.

Estera Kuras
PSP w Biesiadkach
wyróżnienie

W stronę Boga

Zatrzymaj się na chwilę, człowieku zabiegany,
Pomyśl...
Czy Bogu się podobasz?
Wypełniasz Jego plany?...
Powiesz...
Nie dam rady, za wielkie to trudy...
Popatrz na Karolinę!
Niech za wzór ci służy.

Kochać Boga i ludzi – było najważniejsze,
Tylko tego pragnęło Jej serce najszczęsze.
Cierpliwą Miłością się trudziła,
Prawdziwą Miłością się współwesełiła,
Z Bożą Miłością wszystko znosiła,
Bożej Miłości swój los zawierzyła.
W licznej rodzinie nie szukała swego,
Zawsze dążyła do dobra wspólnego.
Swą wiedzę, talentem chętnie się dzieliła,
Młodszym dzieciakom o Bogu mówiła.
Rodziców bardzo miłowała,
Nigdy im się nie sprzeciwiała.
Na każdym kroku posłuszna była,
„Bo Bóg tak kazał” – zawsze mówiła.
Zawsze w ubogim widziała Jezusa,
Co mogła, rozdawała ta łaskawa dusza.
A kiedy nadeszła próby godzina,
Broni swej czystości młoda Karolina.

W Bogu nadzieję składa przerażona,
Miłości do Stwórcy nic już nie pokona.
I złożyła ofiarę... największą – bo z siebie
Teraz triumfuje ze świętymi w niebie.

A dzisiaj, w co wierzysz?... człowieku błędzący,
W pieniądzu, używkach szczęścia szukający.
Dam ci dobrą radę – Nie tędy twa droga,
Zainwestuj w Miłość! Wybierz ścieżki Boga!
Żyj jak Karolina, co Boga słuchała,
Miłością jak chlebem dzielić się umiała.

Chyba czas na zmiany,
Pomyśl, bez pośpiechu,
Tylko Bóg da ci szczęście!
Współczesny człowieku...

Karolina Pochroń
SP w Wał – Rudzie
wyróżnienie

Karolino, pomóż mi...

Karolino, czysta jak śnieg,
bądź zawsze przy mnie jak anioł,
abym przykład z Ciebie brała,
w swym życiu lepszą się stała.
Chcę rodzicom sprawiać radość
i swych bliskich wiernie wspierać,
chcę pomocną biednym być,
ludziom służyć tak jak Ty.
Proszę, pomóż mi!

Krzysztof Kurtyka
SP w Wał – Rudzie
wyróżnienie

Karolina Barczyńska
SP w Bogoniowicach
wyróżnienie

Błogosławiona Karolino

Maryja uczyła Cię miłości,
więc ludzi prowadziłaś do Boga.
Całe serce im oddałaś,
służyłaś i pomagałaś.

Ludzie za to Cię kochają
i Aniołem nazywają.

Prowadź mnie przez życie całe,
by było jak Twoje – wspaniałe.
Przyrzekam iść po Twoich śladach do nieba,
bo Ty mi wskazałaś, że tak właśnie trzeba.

Nadzieja

Karolina, skromna dziewczyna o wielkim sercu
Jej krótkie życie na ziemi jak wiosenne słońce budzi w nas nadzieję,
że ludzie mogą być dla siebie dobrzy

Trudno się nie zniechęcać, wytrwale wierzyć we własną wielkość
mierzoną Bożą miarą serca

Ona pomaga nam iść wciąż do przodu,
nie odwracać się do świata plecami,
wierzyć, że tylko wtedy, gdy kochamy
istniejemy naprawdę

Jakub Nowak
SP w Wał – Rudzie
wyróżnienie

Zuzanna Zaniewska
PSP nr 2 w Bochni
wyróżnienie

Karolina jak kwiat

Cicha Karolina w tej wiosce mieszkała.
Chciała być jak Matka Boska
czysta i wspaniała.
Była jak ten piękny kwiat
kochający Boga,
Jak ten piękny kwiat
miłości wierny,
Jak ten piękny kwiat
w miłości nieugięty,
Jak ten piękny kwiat...

Powiedz...

jak odnaleźć się w świecie
blichtru
obludy
szpanu
W co wierzyć
Jak żyć,
by pozostać sobą
i nie zaginąć w oceanie powszedniości
Chyba znam odpowiedź...
Drogą do niej – Karolina Kózka
U jej stóp ukojenie
w bólu po stracie najbliższych,
dar Czystych Serc
dla młodych,
nauka, jak kochać, wierzyć,
pozostać wiernym
Ewangelii...

Jarosław Drygaś
SP w Wał – Rudzie
wyróżnienie

Robert Baranowski
SP w Zabawie
wyróżnienie

Karolino...

Karolina była kiedyś jak my.
Znała uśmiech, zabawy i łzy.
Teraz za szklami na płótnach jaśniej
i z wysokich obłoków się śmieje.

Ty w niebie przy Bogu jesteś blisko,
Karolino, poproś go o wszystko.
Poproś, by Mamusia zdrowa była,
by Babcia długo żyła,
by Tatusz szczęście miał
i w trudach mi pomagał.

Bł. Karolina – świadek miłości

Karolina kochała człowieka każdego,
kochała Boga i siebie.
Wiedziała, że miłość to największy skarb,
którego każdy jest wart.
Wiedziała, że Wszechmocny na to liczy w niebie,
abyś ty kochał mnie, a ja ciebie.
Karolina rozumiała św. Pawła przesłanie
i swoją miłością odpowiedziała na nie.
Rodzicom swoim miłość okazywała,
gdy w pracy w polu im pomagała.
Kochajmy się nawzajem na wzór Karoliny
i bierzmy przykład z tej świętej dziewczyny.

Paulina Mrozik
SP w Brzozowej
wyróżnienie

Błogosławiona Karolino

Byłaś jak promyk słońca,
jak gwiazdka na niebie,
jak kwiat miłości,
dłoń pomocna w potrzebie.

Uproś nam u Boga
dar pięknej młodości,
byśmy ten dar jak Ty cenili
dla Boga z miłości.

Wskaż nam dobrą drogę,
kiedy pobłądzimy.
Za Twoją pomocą zło pokonamy,
tam gdzie Ty dojdziemy.

gimnazja

Droga

Pięknością Twą była czystość
wylana z łzą pokornego
milczenia

Mądra prostoduszną wiedzą
niczym wszystkie księgi świata
Cierpliwa jak miłość

„Nie unosi się gniewem”

„cierpliwa jest”

„wszystko znosi”

Łaską dla niego było,

że szłaś

wszystko znosząc

wszystkiemu wierząc

naiwna jak miłość

Brak nam dziś naiwności

Kiedyś zobaczymy naiwnie

i jasno

bo zobaczymy naprawdę

Ścieżka

Ścieżka prosta
las, drzewa, zielen
prostokąt nieba
wzdłuż, w górze nad wami
Myśl –
miłość nie dopuszcza się...
gniewu
Znosi cierpliwie
ten czyn
unicestwienie
A jednak wszystko przetrzyma
Niepewność, listopadowy chłód
Drżenie
Miłość we wszystkim pokłada nadzieję
szelest w szeleście
odgłos, wołanie
Nadzieja w beznadziei
Ale tu tylko las
Przychodzi cios
Wyzbywa się, co dziecięce
Anioł zabiera
cichą miłość z leśnej ścieżki

Dotyk

„Bóg wybrał właśnie to, (...) co
niemocne, aby mocnych poniżyć,
aby zawstydzić mędrców” (1Kor 1, 27)
Kiedy dotknęłaś policzkiem świętej
przymrozkiem leśnej roślinki przydrożnej
Bóg wybrał Ciebie

Dla Karoliny Kózka

Niebiesko-biała

Święty Pawle,
dlaczego napisałeś ten hymn,
by ją słać czy wyobrazić tak
że jest nieosiągalna?
Zbyt idealna
Prosta a jednak
niejednoznaczna
niejasna
A jednak dla Karoliny
oczywista
niebiesko-biała

Katarzyna Krzyżak
ZSM nr 4 w Jaśle
II miejsce

Karolinie

Podchodzę cicho tak
Aby nie zbudzić nikogo
Boję się poruszyć powieką
Uciszam serce
A wszystko na mnie spogląda
I mści się za to
Że nie jestem jedną z nich
Świst czajnika
Doprowadza mnie do szału
Bo znów zaczyna się dzień
I kogut na dachu zapiał drwiąco
I słyszę już głosy
Jak z zaświatów
Zimne
I gaszą płomienie
Dobre
Zabijają
I znów bicz na plecach
Zachowują się jak byk
I prowokują mnie
Ale ja nie potrafię bo oni są silniejsi
Chociaż w środku gotuje się zupa
Zrobiona z moich zmysłów
Kłuje mnie
Straszy
Coś dziwnego

Ale na zewnątrz jest głodniej przecież
I wśród tylu takich samych mebli
Wyższe na mnie patrzą
Bo ja jestem duża w środku
Ale na zewnątrz taka mała
I nie wiem gdzie mam iść
Bo w każdym sercu jest tak samo

I choć nienawidzisz mnie
To czy potrafisz beze mnie żyć?

Jestem jedną z trzech, największą...

30 sekund

Gdy spotkasz Boga
Tak na 30 sekund
Co Mu powiesz?

A kiedy zdążysz Mu podziękować
Za cnotę miłości?

Martyna Kotarba
PG w Uszwi
III miejsce

Justyna Starzec
PG w Radłowie
wyróżnienie

Misja miłości

Gdzieś głęboko w twoim sercu,
czarnymi drogami,
błądzi Karolina –
próbuję zmienić tę zatraconą w złości nieprzebytą otchłań
na piękne, wrażliwe źródło miłości.

Z głębin twojego serca wydobywa dobroć,
nadzieję i wiarę,
która sprawia, że stajesz się lepszy, spełniony i odważny.
To ona przemawia do ciebie głosem sumienia,
jak drogowskaz sprowadza cię na właściwe ścieżki.

Pełna miłości do Boga i ludzi,
pragnie zawładnąć twoim sercem i twoimi myślami,
byś zrozumiał, że życie jest jedyną szansą.
Drugiej już nie dostaniesz.
Misja Karoliny wciąż trwa.
Przez nią przemawia sam Bóg – sama miłość i samo dobro.

Poszukiwanie szczęścia

Szczęśliwej miłości ludzkość patrzyła w oczy,
do niej uśmiechało się tysiące twarzy,
to jej hołdują na równi pазie i władcy.

Tysiące serc za nią tęskni:
odliczając z żalem każde samotne tchnienie,
mają nadzieję, że ona jeszcze kiedyś przyjdzie tu na ziemię.

Ci wybrańcy, ci co przyjęli
na świętej audiencji miłość szczęśliwą;
naiwnie się ludzą i pewnie gdzieś wierzą,
że o tajemnicy świata i o mocy istnienia wszystko już wiedzą.

Jak bardzo są próżni, jak zagubieni,
nieświadomi życia cierni.

Myślą głupawo, że jak się przy niej nauczyli
zaklinać wschody słońca i budzić księżycy,
i jak przyglądać się jasnej galaktyce;
to nieobce są im żadne tajemnice.

Jakże bardzo są w błędzie,
nie wiedzą, ile życiu brakuje
i niech tak zostanie
- prawda gorzej smakuje.

Magdalena Kilijan
PG w Oleśnie
wyróżnienie

Karolina wzór żywej wiary

Płomieniu, który zapalasz
miłość i nadzieję w sercach naszych
Strażniczko, która strzeżesz
naszej wiary
Drogowskazie, wskazujący tylko
dobrą drogę
Świątynio, która nas umacniasz
w chwilach zwątpień i udręki
Światło, pozwalające dostrzec
Chrystusa zagubionym
Nauczycielko, która uczysz
i dajesz prawdziwy przykład pobożności
Przewodniczko, prowadząca do nieba
zapal nam swoje światełko,
gdy zabłądzimy
w tunelu ciemności

Klaudia Świętoń
PG w Paszczynie
wyróżnienie

Pytanie ...
Ostatni oddech
na męczeńskiej drodze.
Wbity w Twoje oczy –
obraz cierpienia.

Boże...

Otwierasz bramę
u swych drzwi.
Spoglądasz z nieba
na jej dni.

Ona Cię czuła...
Ona wiedziała...
Ona Tobie Boże zaufała...

Po drabinie nicości
Anioł się wspina.
Jego skrzydła krwawią
z poniżenia.

Skruszone źrenice
odbijają życie Karoliny.
Pęknięte serce boli.
Skąd tyle zła?

Dar

Bóg ofiarował Ci dar.
Dar miłości, którą każdego obdarzałaś.
Dar wiary, którą przekazywałaś innym.
Dar nadziei, którą niosłaś wszystkim zagubionym.
Dar dobra, którym zwalczałaś zło.
Bóg dał nam dar.
Dał nam Ciebie – błogosławioną Karolinę.

Drogi

Dwie drogi miałaś
Miłości i cierpienia
Od tych dróg dużo ścieżek było
Ja te ścieżki znam
I tak jak Ty
Podążać nimi chcę

Idę przez las...
Którym niegdyś Ty uciekałaś.
Różne myśli do głowy mi przychodzą i pytania:
Jak? Dlaczego Ty?
Idę przez las...
W którym Ciebie okrutnie raniono.
Nagle zrywa się wielki szum drzew.
I słyszę Twój krzyk, jęk, o pomoc wołanie.
Idę przez las...
Rozważam Twój ostatni dzień.
Po twarzy spływają mi łzy.
Odczuwam Twój ból, strach.
Wychodzę z lasu...
I z uśmiechem na twarzy mówię:
Błogosławiona Karolina w obronie czystości
Odeszła i zwyciężyła.

Monika Patulska
PG w Zabawie
wyróżnienie

Natalia Pochroń
PG w Zabawie
wyróżnienie

Kiedy odchodziła

Jej serce
Kochające i czułe.
Jej dusza
Piękna i czysta.
Jej oblicze
Pogodne i mądre.
Ciało na ziemi
Dusza w niebiosach.

Nic nie umiem.
Jestem bezsilna.
Nie rozumiem, co mówi do mnie Kościół.
Odmawiam ułożone formułki, które nawet nie przypominają
modlitwy,
które nie mają dla mnie żadnego znaczenia.
Chcę wzbudzić w sobie miłość,
wiarę, która góry przenosi,
ale nie umiem.
Karolino, ty umiałaś się modlić.
Czerpałaś z tego radość.
Identyfikowałaś się z cierpieniem Jezusa,
Jego śmiercią.
Dla Niego umarłaś.
Dlaczego ja tak nie potrafię?
Przecież byłaś taka jak ja –
prosta, zwyczajna,
lecz całkiem inna.
Nie chcę być Twoim przeciwieństwem!
Karolino, pomóż, proszę.

Ofiara

Korona cierniowa.
Krzyż.
Kropla krwi.
Jedna po drugiej...
Ofiara.
Bose okaleczone stopy.
Cierpienie.
Razy broni.
Jeden po drugim...
Ofiara.

Współczesny świadek

Tak, jestem świadkiem tego zdarzenia.
Uciekała...
A on ją gonił.
Przemknęło mi przez myśl, że muszę go zatrzymać.
Dopadł Karolcię.
Byłem wściekły!
Miałem ochotę iść tam i pomóc Karolinie.
Przecież mówię, że chciałem... Słyszysz?!
Ale to na nic...
Nie odważyłem się.
Stało się!
A potem... bestialsko uciekł.
A ja...
Powiedz, jakie jest moje odbicie w lustrze sumienia.
No powiedz!!!

Wołanie Karolci

Bo kiedy zapłaczesz,
Będę obok ciebie.
Jestem twoim aniołem,
Czy jeszcze tego nie wiesz?
Kiedy nic ci się nie uda,
Powiedz,
A ja złożę wszystko na nowo.
A kiedy zwątpisz, że światełko już się nie zapali,
Ja zapalę je dla ciebie.
Nawet jeżeli wydaje ci się, że świat twój się wali,
Nie odejdę, będę obok ciebie
Nawet, jeśli Pan Bóg weźmie cię do siebie.

Karolina Bartoń
PG w Oleśnie
wyróżnienie

Jadwiga Legutko
PG w Jadownikach
wyróżnienie

Błogosławiona

Karolina – panienka... zwykła przez niezwykłą chwilę
Karolina – błogosławiona męczennica, lilia
Karolina – wierna chrześcijanka
Karolina – czysta, niewinna łza

Jest naszym błyskiem w ciemności
•ródłem nadziei, cierpliwą miłością
Gwiazdą świecącą w szarości

Naucz nas żyć jak Ty
Pomóż nam zachować wiarę
Wypraszaś łaski
Naucz zwalczać zło
Wspieraj w potrzebie
Pomagaj w trudnych sprawach

Aby dzięki Tobie pokój jak krzew róży wrastał w nasze serca
Aby dzięki Tobie ofiara nie była daremna
Bo Ty odeszłaś tak wcześnie, a jednak zwycięsko
Wierna i autentyczna
Bo miłość zawsze „współweseli się z prawdą”

Na Bożej szali

Cóż jest miarą człowieka?
Szukam odpowiedzi wśród hałasu świata,
patrzę na ludzi pędzących przed siebie.
Lecz w tym, co widzę, jest odpowiedź błędna –
człowieka miarą staje się
moneta, władza, czasem wiedza...

Dziś, gdy klęczałam w ciszy wieczoru,
Bóg wskazał mi prawdę
w swojej Służebnicy.

O, Karolino – w Twoim życiu
znalazłam odpowiedź.
To, co Ci dało tę ogromną odwagę,
by życie doczesne poświęcić dla czystego serca,
to, co sprawiło, że zawsze dla bliźnich
miałaś dobre słowo,
to MIŁOŚĆ!
to ONA człowieka wielkości jest miarą.
To MIŁOŚĆ.
Ty przez MIŁOŚĆ SWĄ ŚWIĘTA!

Alicja Smołkiewicz
PG w Krempnej
wyróżnienie

**O Niej,
błogosławionej Karolinie**

Kochać...
modne słowo.
A tak trudno je ogarnąć,
wypełnić...
Ona kochała!

Widzieć...
prosta czynność.
Lecz czasem nie zauważamy
drugiego człowieka...
Ona widziała!

Modlitwa...
zwykła rozmowa z Bogiem.
Jednak nie mamy czasu,
by przyklęknąć...
Ona miała!

Rozumieć...
obraz miłości.
Ale tak trudno jest zrozumieć
bliźniego...
Ona rozumiała!

Obronić...
odruch miłości.
Lecz niełatwo
stać w obronie...

cnót,
wiary,
człowieka...
Ona stanęła!

Grzeszyć...
niby unikamy.
Jednak często odchodzimy
od Boga...
Ona nie grzeszyła!

Poświęcenie...
jedno słowo.
A tak wiele znaczy,
tak trudno je wykonać...
Ona wykonała!

Karol Kubacki
PG w Zabawie
wyróżnienie

Karolino

Powołał Cię Bóg,
Abyś świadczyła o Jego miłości.
Miłości do każdego z nas,
pięknej i czystej,
skromnej i prostej.
Miłości, która zwyciężyła śmierć.
Za miłość oddałaś swe życie.

szkoły ponadgimnazjalne

Czasami trzeba
Przeżyć swoje Życie
W kilka minut
Jak ona

Czasem decyzje
Najważniejsze
Zapadają
W ułamkach sekund
W pamięć

Miłość
To decyzja
By zobaczyć Boga
Nawet w twarzy oprawcy.

Wyzwanie

Wojna czy wiara?
Władza czy ofiara?
Nienawiść czy nadzieja?

Czego nam potrzeba?

- ... by dostrzegać potrzeby bliźniego,
nie być obojętnym na niego;
- ... by nie było wśród nas przemocy
i zła, które spędza sen z oczu;
- ... aby za Karoliny przykładem
sprzymierzyć się z dobrocią i prawem;
- ... by w imię wolności i wiary
nie kazano nam ściągać krzyża ze ściany;
- ... by nie cieszyć się z bezwstydu,
pychy, niesprawiedliwości...

Czego nam potrzeba?

MIŁOŚCI!

Symbol miłości

Krzyż
Niosły młode barki
Niewinne ciało nie stawiało oporu
przed śmiercią
Czyste serce skrywało w sobie
pokorę
Delikatne stopy kroczyły niezachwianie
nadwiślańską Golgotą
Stając się
SYMBOLEM MIŁOŚCI

Zwycięstwo

Ciemność lasu
Szelest liści
Szmer drzew

Karolino!
Nie idź tam...

Jesteś
młoda
piękna
niewinna

Czy warto?

...

Miłość wymaga poświęceń
Miłość nie zależy od wieku
Miłość skrywa piękno w sobie

Pójdę ...
Zwycięzę
Strach
Mrok
Nienawiść

Czysta miłość

aksamitna ścieżka życia,
delikatne kroki dobroci,
muśnięcie twej żwawej miłości
– świat poczuł obecność anioła

Bóg dotknął człowieka, a ...

a Ty po prostu żyłaś,
duszę swą dzieliłaś,
rozdałaś ubogim serca,
niewierzących wiarą natchnęłaś

Sama Wiary nigdy nie straciłaś...

Nadzieją **do końca żyłaś...**

Miłości **zawsze uczyłaś...**

Uczysz...

Joanna Małek
Zespół Szkół Budowlanych
wyróżnienie

Klaudia Duran
I LO w Tarnowie
wyróżnienie

Trzy Słowa

Wiara, nadzieja, miłość...
Trzy słowa ważne, pasujące do Ciebie.
Wiara – mało kto miał taką wiarę jak Ty,
Nadzieja – poświęciłaś młode życie z nadzieją na życie wieczne,
Miłość – wszystkich nią obdarzałaś dookoła.
Trzy słowa, a tak wiele znaczą...
Trzy słowa, a tak wiele o Tobie mówią
Karolino...

Sztuka miłości

Dlaczego tak trudno jest nam mówić o swoich uczuciach?
Dlaczego nie potrafimy wydobyć z naszego wnętrza tego,
co czujemy...
Pokazujemy wszystkim obce, wyidealizowane twarze,
które nie odzwierciedlają
naszego JA...
A w środku? Umieramy z miłości...
Trudna jest sztuka miłości...
Dlaczego tak się jej boimy?
Bo rani...
Bo zmusza do zobowiązań?
Zmienia...
Miłość przede wszystkim uczy, pokazuje jak żyć...

Katarzyna Cygan
III LO w Tarnowie
wyróżnienie

Święto

Dzień osiemnasty – święto
Święto Życia
uwieńczenia pracy życia
uwieńczenia życia

wiary, nadziei święto,

na które sztandary prowadzić się winno
i w dzwony uderzyć
by świat też świętował w to święto...

Święto
cierpliwości przez długie życia godziny,
sprawiedliwości, pokory,
pokoju i prawdy...

Święto dla świata
Święto dla Nieba
Święto Miłości

Joanna Szwiec
I LO w Tarnowie
wyróżnienie

Nie tak

nie chcę być jak

ateista
co mu pękła dusza
strzałą zatruta
umarł...
i nic!

ślepiec
co mu ktoś podłożył nogę (kulawą)
więc chcąc nie chcąc
skręcił w prawo...
i nic!

pani młoda
choć po czterdziestce
w białej sukni przed szarym ołtarzem
co ma dzieci niczyje
niczyich rodziców
chowane...
a wszystko to siano i nic!

chcę być
Weroniką
albo Szymonem

bo tak to

sucho mi Karolino
i beznadziejnie
dennie...

doroši

Przypomnienie

Nie kalkuje zysków i strat,
nie odlicza kosztów własnych,
wciąż zapomina,
ile już zainwestował w człowieka –
Bóg, który jest miłością –
jeszcze nie znużył się kochaniem,
nieustannie za nami tęskni,
dyskretnie ociera nam twarze,
szukając własnego podobieństwa.
Daje w prezencie rodzicom ich własne dzieci,
trzyma za rękę staruszków, gdy układają się
do własnych trumien, by odpłynąć na drugi brzeg życia.

Wcześniej zaprosił do siebie Karolinę
– bez niej czuł się trochę samotny.
Są przecież do siebie tak bardzo podobni.
Trochę staroświeccy w tym pamiętaniu o innych,
wciąż mający czas na posiedzenie w pustym kościele,
dostrzegający małą łzę w oceanie przyjemności,
niewypowiedziane słowo w jazgotliwej pustce świata.

Wokół, jak dawniej, biegają maluchy chcąc chwycić psa za ogon,
pewne, że szczęście jest na wyciągnięcie ręki,
chorzy łykają lekarstwa jak eliksir młodości,
smutni czekają na słońce, zakochani na księżyc,
a wszyscy na lepsze czasy.

Tylko Karolina jest już obecna trochę inaczej,
Nieuchwytna jak pachnące powietrze i promyk gwiazdy.
Pozostawiła po sobie kilka pamiątek – martwe ciało, rodzinny dom,
chustkę i obraz,
i ciepło w sercu,
byśmy nie zapomnieli, że Pan Bóg
po cichu liczy teraz
także
na nas.

Maria Glica
I miejsce

TRYPTYK O KAROLINIE

w hołdzie Błogosławionej Karolinie Kózka

I. W drodze ku świętości

Bez internetu, dyskotek i firmowych dżinsów,
sukcesów sportowych i artystycznych,
z chlebem pokory i dobroci w tabernakulum dziewczęcego serca
SZŁA KU ŚWIĘTOŚCI
koleinami chłopskiej wiary,
prostej i oczywistej,
takiej, co jest od urodzenia,
na zawsze,
wiary TAK – TAK, NIE – NIE,
mocniejszej niż śmierć.

Już tu na ziemi Duchem natchniona
zdała się być BŁOGOSŁAWIONA.

W Betlejem i Nazarecie wiejskiej codzienności
nie odkładała miłości na potem.
Była jak wdowi grosik
ofiarowany bez reszty Bogu i bliźniemu.

Zanurzona po serce w modlitwie
śpiewała niebu nieustannie Te Deum.

Rannym kadzidłem godziniek otulała dom rodzinny i ojcowską
ziemię,
rózańcem odmierzała drogę do radłowskiego kościoła
i po szczebelkach zdrowasiek wspinała się ku błękitom,
wieszając na nich wota codziennych pacierzy.

Łzy współczucia, krople potu i kruszyny serca
jak korale dobra nawlekała na pszeniczne źdźbła
i w żniwnym wieńcu wdzięczności przynosiła Niepokalanej.

Od tęczy w kropelce rosy,
po talerz słońca nad stołem widnokręgu
i ostatni promyk zachodu
składała na ołtarzu chłopskiego zagona
chleb uczynków i miód dobroci niewinnego serca.

Nie była gwiazdą ekranu ani medialnej reklamy.
Zaświeciła blaskiem świętości na ekranie nieba.

II. Miłość krwią zapisana

W sytuacji bez wyjścia
znalazła jeszcze jedno wyjście –
w górę,
ku niebu.

Śmierć za życie wieczne.
Ecce homo z palmą męczeństwa.

Skromność i pokora
wzniosły się na szczyt człowieczej godności,
na szczyt zawierzenia Bogu,
po aureolę świętości.

Karolina –
Jej życiorys pełen śladów Boga,
przejrzysty witraż malowany kolorami wiary, krwi i świętości,
krwawa róża zakwitła na śniegu kobiecej czystości,
galicyjskie dziecko
pochylone jak pszeniczny kłos dobra
przed majestatem nieba.

Uleciała jak ptak z kalenicy chłopskiej wiary,
jak jaskółka spod strzechy domowego Kościółka,
z gniazda ulepionego z gliny miłości.
Wzniosła się skowronkiem nad Betlejem tarnowskiej ziemi.
Prosto do nieba.

Obumarłe ziarno.
I stokrotny plon.

III. W niebie

Nie bołą już rany zadane Kainowym mieczem.
Wałrudzka dziewczeczka nawet w niebie ma pełne ręce roboty.

Od raniuszka śpiewa godzinki w chórze świętej Cecylii,
zrywa kwiaty na rajskich łąkach,
wije z aniołkami wianki
i na uliczce DOZGONNEJ CZYSTOŚCI przystraja kapliczkę
Niepokalanej

bukietami bzów pachnących tak samiuteńko,
jak niegdyś te w Wał – Rudzie.

Szyje dzieciom nowe sukienki,
uczy je pacierza, sypania kwiatów i śpiewania po polsku.
Pielęgnuje zioła w niebiańskich ogródkach
i jak na gospodarską córkę przystało,
pomaga świętemu Franciszkowi doglądać rajskie zwierzęta.

Z Bratem Albertem wypieka w Bożej piekarni niebiański chleb,
z wujem Borzęckim prowadzi filię biblioteki,
czyta niebianom „Życiorysy Świętych”,
a na spotkaniach literatów znad Wisły i Dunajca
słucha nowych wierszy Papieża – poety,
Tego, który ją wyniósł na ołtarze.

W namiocie modlitwy Biskupa Jerzego
na nabożeństwach majowych i różańcowych
wyprasza łaski dla tarnowskiego Kościoła.

Proboszczowi Kmietowiczowi pomaga w katechezie dzieci
pierwszokomunijnych,
z księdzem Mendralą przygotowuje do druku nowe wydanie
„Pamiętnika wojennego”,
a na nowennach do świętego Stanisława Kostki
oręduje za polską młodzieżą i szkołą w Wał – Rudzie.

Pielgrzymuje do rajskiego Odporyszowa,
by adorować Królową Powiśla
i modlić się za Ojczyznę.

Często rozsuwa firaneczki chmur
i przez okienko w niebie
spogląda z miłością na rodzinne strony.

I tej ziemi nad Wisłą i Dunajcem
śle z głębi duszy odwieczne pozdrowienie:
SZCZĘŚĆ BOŻE !

Teresa Tracz
II miejsce

Błogosławieni czystego serca...
Wyrwali Ci Boże łuk Przymierza z ręki,
połamali Tablice Prawa,
synów Sodomy otrząsnęli z siarki, ubrali w kolory tęczy,
czystość życia ośmieszyli szyderstwem,
spojrzeniem obnażyli intymne tajemnice do dna.
By ogłosić zwycięstwo pożądlivości,
na ścieżkach wiary postawili szlabany
i otwarli na oścież drogi szybkiego ruchu do zguby.
Krzyże, co głoszą światu okupienie,
osaczyli zawziętością serc.

Gdy ziemię zalewa potop nieprawości –
Błogosławieni czystego serca,
albowiem oni uratują ten świat.
Boże młyny wciąż mielą dokładnie, powoli,
a ziarno, jak dawniej obumiera w ziemi,
by wydać obfity plon.
Karolina przechadza się zwycięska wśród niebieskich pagórków
wywyższonej Wiary i Nadziei,
w gronie Świętych powszedniego dnia –
pracy, pokory, męczeństwa...

I nieważne – wiosna czy zima –
zawsze odnajduję Jej ślady w cichym dziękczynieniu
i zwyczajnym zabieganiu każdego dnia,
w czystych porywach serca,
kontemplacji zachwytu nad życiem,
mądrości, co się uniaża
i myśli bez lęku wysokości,
dobroci, cierpliwości, ufności,
mocy płynącej z Krzyża,
Miłości, co swego nie szuka i wszystko przetrzyma...

Szukam

Ciężko mi
z miłością trudno
i smutno
z rozsypanym szczęściem
duszno
w przestrzeni nasyconej lękiem
boję się
choć nie powinnam

...

Szukam
i ciągle wierzę
szukam
i zawsze kocham
szukam
goniąc nadzieję
szukam –
chyba pójdę
na Twoje ścieżki...

odnajdziesz mnie
mimo wszystko?

Pęknięty dzban

Pęknięty dzban
pęknięte serce
zdeptana miłość
kolejny raz
zerwana róża
nowy cierń
i krzyk
szybujący zielonym pędem
w niebo nadziei
z wieczną Miłością

Gdyby

Gdyby szukała swego
i oklaskiwała sztuczne ognie
gdyby nie była pokorna
a pycha napełniła jej serce
gdyby zazdrościła
nawet piękna
i gdyby gniewem
znaczyła swój ślad
i gdyby była nam podobna
nie umiałaby przyjąć
tej miłości
co największa – bo najmniejsza

Epitafium

Zawirowwały czarne motyle
porwane do lotu –
Twym ostatnim tchnieniem:
bez słów, bez pożegnań
bez pocałunków, bez uścisków.

Oddech śmierci zgasił
płomień Twego życia.
Cień w lesie – mara nicości.
Kryształowe sny rozsypane
przez upadłego Anioła.

W objęciach miłości Boga
czujesz się szczęśliwa.
Nieskalaną wiarą –
wzniecasz w nas radość.
Dajesz morze nadziei na lepsze jutro.

Gwiazda ludu

Jesteś
Tak blisko mnie i tak daleko
Po tamtej stronie chmur

Widzę Cię
W łąkach falujących zbóż
Jak z przejrzałych kłosów łuskasz paciorki różańca

Bądź ze mną
W bieli szpitalnej sali
Gdzie kłuje ściernisko życia

Trwaj przy mnie
Gdy ciosy złych ludzi powalą
I ciężar trosk złamie barki

I naucz kochać
Bliźnich tak czysto i wiernie
Boga tak mocno i święcie

Witraż

W ciszy kościoła samotny
W ostatniej ławce
– Ja Bez nadziei – celnik liczę
Swe winy na marmuru posadzce

Zgrzeszyłem

Promień ciepła witraż przenika
Rozśmiesza pieszczotą niezasłużoną
Łaskocze moje ucho
Odwracam głowę i widzę: Karolinę błogosławioną

*„Zwyciężysz tak jak ja
Nie zagrozi ci trwoga
Choć nie zawsze powiedzie się ucieczka
W każdej chwili trzeba się uciekać do Boga”*

Moja Karolciu

Matka Boska Anielska
Na świat Cię sprowadziła i dała
Włosy jak szafran, znak św. Michała,
Jego odwagę do końca miałaś.

Na szyi różaniec nosiłaś
A w duszy dobre intencje
Dłonie gotowe do pracy
Dostałaś na roli i czyste serce

Miłość i czystość – trudne słowa
Na medaliku moim Twa postać
I pierścień srebrnej lilii nie chowa
Taką jak Ty, chciałabym zostać

Na TEJ drodze

W TYM lesie cicho jest jak w kościele
wśród drzew ambon znajdziesz wiele
trzmiel kaznodzieja z białym odwłokiem
goni bez skutku za obłokiem
i saren spłoszone stadko słucha
skąd nadleci ploteczki mucha
gdy Ciszę zakłóca nuta nie ta,
to idzie człowiek: pielgrzym lub poeta
a polny kamień spaja przyrody cuda
i nad nim krzyż „Karolinie Wał – Ruda”

Podaruj garstkę miłości

Słowa wypowiedziane
Zawsze krótko brzęczą
Wiedza dobrobyt
Z czasem przemijają
Nawet ciało nie wieczne
Dziś jest – jutro prochem
I wiara taka
Co góry przenosi
Umrze razem z nadzieją
Gdy braknie Miłości

Na Wieczną Ucztę wejdą
Ci którzy kochali
Karmili się Miłością
Czystą Najcierpliwszą
Trwali w Niej i dzielili
Jak opłatek biały
Mocniejsi od trzciny
Kołysanej wiatrem

To tak ważne by w chwili
Lęku i cierpienia
Nie oprzeć się Miłości
Co życie przemienia

Udrękom boleściom
I łzom które płyną
Podaruj garstkę Miłości
Szczęśliwa Karolino

Modlitwa do bł. Karoliny

Błogosławiona Karolino,

- mów tym, którzy nie szanują
prawa Miłości,
że Słowo Boże jest wieczne,
jak wieczny jest Bóg
- mów tym, którzy gardzą
czytaniem Biblii,
że *„Słowa Boże są Życiem i Duchem”*
- mów tym, którzy nie potrafią
się już modlić,
by wytatuowali w swoim sercu słowa:
„Największa jest Miłość”

Zagubionym, zdesperowanym zanuć najśłodsza kołysankę:

„Hymn o Miłości”

Po dar miłości

Codzienny bieg
Ze skrzydłami u ramion
Przez łąki kwieciami pachnące
W dłoni ściśnięty różaniec
We włosach wiatr
W oczach słońce

Biegła po Dar Miłości
Zaczerpnąć ze Zdroju Żywego
I adorować na krzyżu
Chrystusa Miłosiernego

Patrząc oczyma duszy
Czystym sercem pełnym radości
Przez biały krążek Hostii
Poznawała bezmiar Miłości

Ze •ródła czerpała moce
Miłość Bożą z innymi dzieliła
W Najświętszym Sakramencie
Była ufność wiara i siła

Była Miłość
Co wszystko zwycięża
Ta „największa”
Co „wszystko przetrzyma”
Krzepiła się Bożą Miłością
Błogosławiona Karolina

By dostrzegli

Z sierpem widłami motyką
Przy balii przy żarnach przy garnkach
Zawsze z różańcem w garści
Stąpałaś boso po stokrotkach Tajemnic Radosnych
Po ścierniskach Tajemnic Bolesnych
Po śniegu Tajemnic Chwalebnych
Rozważając Słowo
Z konwalia w sercu

Patronko galicyjskich wiosek
Patronko ludzi rozmiłowanych w Biblii
Dziewico i męczennico
Błogosław trudom pracy na roli
Wspieraj czystość myśli i serc
Składaj ręce młodych do modlitwy
I wkładaj w ich oczy bławaty
Spraw by dostrzegli Bożą Miłość –
Największą i Nieprzemijającą
W Cudzie Eucharystii
Jak Ty Karolino

Człowiek człowiekowi...

Gęby wstrętnie wykrzywione,
łapy chciwie wyciągnięte,
człowiek człowiekowi wilkiem
czyni krzywdy niepojęte.

Czyste serca – czarne serca
w jedno życie dziś splecione.
Kto jest szczerzy – ten naiwniak.
Kombinator – wielu wzorem.

Masz pieniądze? – jesteś wielki,
kupisz miłość, poważanie...

Nie masz grosza? – jesteś nikim.
Twój grosz wdowi szczerze dany
ośmieszony, wyszydzany...
Po grosz wdowi kto się schyli?
Szkoda czasu, nawet chwili...

Jesteś nikim! Bądź cwaniakiem!
– uczą „wielcy” tego świata.
Kto nie kradnie, nie w układach,
jego strata...

Karolino, możesz patrzeć?...

Karolina zasmucona,
ból jej małe serce ściska.
Człowiek człowiekowi...bratem...
... wilczym wzrokiem z oczu błyska...

Wspomnienie z łąk

Pamięci bł. Karoliny Kózka

Między polami panna szła,
Różaniec w ręku niosła
A nad łąkami lśniła mgła,
To już szesnasta wiosna.

Dziewczęciu wiosny obcy smak,
Bo krwią zbroczone lica
I wiatr potargał płaszcza płat...
Umarła tu dziewica.

I kto by drogą ową szedł,
Niech wspomni na ten kamień,
Który jest świadkiem grzechów trzech,
A nie leśnych omamień.

Gniew, pycha i nieczystość zła
Żołnierza tu przygnały,
On był to sprawcą mordu dla
Przyszłej niebieskiej chwały.

prace plastyczne

Spis treści

Wstęp – dr Jacek Kucaba	3
Modlitwa o kanonizację Błogosławionej Karoliny Kózkówny	5
szkoły podstawowe	
Naucz nas miłości – Inga Piotrowska, PSP nr 2 w Dąbrowie Tarnowskiej, I miejsce	9
Miłość jak chleb, Wierna Miłości – Gabriela Pietrzak, SP nr 17 w Tarnowie, I miejsce	10
Drogowskaz do nieba – Klaudia Gawronek, SP nr 1 w Kasince Małej, II miejsce	11
...największa jest miłość * – Jakub Mizera, PSP nr 2 w Bochni, III miejsce	12
Kto miłuje – Anna Szczepanik, SP w Brzozowej, wyróżnienie	13
Ty wiesz – Anna Bilaska, SP w Nivce, wyróżnienie	14
Przykłady, Z miłości, Być Tobą – Barbara Pulnik, SP w Oleśnie, wyróżnienie	15
Naucz mnie życia – Katarzyna Kądziaława, SP w Zalipiu, wyróżnienie	17
Kiedy Kocham?... – Agnieszka Dworżańska, SP nr 16 Rzeszów, wyróżnienie	18
Błogosławiona Karolino, świec nam przykładem... – Dominika Kania, ZS w Łące, wyróżnienie	19
Bądź nam przewodniczką – Aleksandra Wierchoń, SP nr 2 w Elku, wyróżnienie	21
W stronę Boga – Eстера Kuras, PSP w Biesiadkach, wyróżnienie	23
Karolino, pomóż mi... – Karolina Pochroń, SP w Wał – Rudzie, wyróżnienie	25
Błogosławiona Karolino – Krzysztof Kurtyka, SP w Wał – Rudzie, wyróżnienie	26
Nadzieja – Karolina Barczyńska, SP w Bogoniowicach, wyróżnienie	27
Karolina jak kwiat – Jakub Nowak, SP w Wał – Rudzie, wyróżnienie	28
Powiedz... – Zuzanna Zaniewska, PSP nr 2 w Bochni, wyróżnienie	29
Karolino... – Jarosław Drygaś, SP w Wał – Rudzie, wyróżnienie	30
Bł. Karolina – świadek miłości – Robert Baranowski, SP w Zabawie, wyróżnienie	31
Błogosławiona Karolino – Paulina Mroziak, SP w Brzozowej, wyróżnienie	32
gimnazja	
Dotyk, Niebiesko-biała, Ścieżka, Droga – Urszula Bubel, PG w Oleśnie, I miejsce	35
Karolinie, 30 sekund – Katarzyna Krzyżak, ZSM nr 4 w Jaśle, II miejsce	38
Misja miłości – Martyna Kotarba, PG w Uszwi, III miejsce	40
Poszukiwanie szczęścia – Justyna Starzec, PG w Radłowie, wyróżnienie	41
Karolina wzór żywej wiary – Magdalena Kilijan, PG w Oleśnie, wyróżnienie	42
Pytanie ... – Klaudia Świętoń, PG w Paszeczynie, wyróżnienie	43
Dar, Drogi, *** Idę przez las.. – Natalia Liro, PG w Zabawie, wyróżnienie	44
Kiedy odchodziła – Monika Patulska, PG w Zabawie, wyróżnienie	46
*** Nic nie umiem., Ofiara, Współczesny świadek – Natalia Pochroń, PG w Zabawie, wyróżnienie	47
Wołanie Karolci – Paulina Starzec, PG w Radłowie, wyróżnienie	49
Błogosławiona – Karolina Bartoń, PG w Oleśnie, wyróżnienie	50
Na Bożej szali – Jadwiga Legutko, PG w Jadownikach, wyróżnienie	51
O Niej, błogosławionej Karolinie – Alicja Smółkiewicz, PG w Krempej, wyróżnienie	52
Karolino – Karol Kubacki, PG w Zabawie, wyróżnienie	54

szkoły ponadgimnazjalne

Czasami trzeba – Anna Materowska, II LO w Dębicy, II miejsce	57
Wyzwanie – Sylwia Rogala, III LO w Tarnowie, II miejsce	58
Symbol miłości, Zwycięstwo – Wioleta Pulnik, ZSP nr 1 w Dąbrowie Tarnowskiej, III miejsce	59
Czysta miłość – Monika Dymon, Bursa Międzyszkolna w Tarnowie, III miejsce	61
Trzy Słowa – Joanna Matek, Zespół Szkół Budowlanych, wyróżnienie	62
Sztuka miłości – Klaudia Duran, I LO w Tarnowie, wyróżnienie	63
Święto – Katarzyna Cygan, III LO w Tarnowie, wyróżnienie	64
Nie tak – Joanna Szwiec, I LO w Tarnowie, wyróżnienie	65

dorośli

Przypomnienie – Andrzej Pilch, I miejsce	69
TRYPTYK O KAROLINIE – Maria Glica, I miejsce	71
Błogosławieni czystego serca... – Teresa Tracz, II miejsce	75
Szukam, Pęknięty dzban, Gdyby – Barbara Wójcik, II miejsce	76
Epitafium – Renata Urban, III miejsce	78
Gwiazda ludu, Witraż, Moja Karolciu, Na TEJ drodze – Monika Hyla, III miejsce	79
Podaruj garstkę miłości, Modlitwa do bł. Karoliny, Po dar miłości, By dostrzegli – Józefa Kardys, III miejsce	83
Człowiek człowiekowi... – Szymon Janiak, wyróżnienie	87
Wspomnienie z łąk – Agnieszka Seremet, wyróżnienie	88

prace plastyczne

Karolina Cempa, Wiejski Dom Kultury w Mystkowie, klasy 0-III – I miejsce	91
Kinga Biernacka, SP Kłodne, klasy 0-III – II miejsce	92
Laura Woźniak, SP Kłodne, klasy 0-III, III miejsce	93
Natalia Moździerz, SP Radgoszcz, klasy IV-VI – I miejsce	94
Anna Rosiek, SP Żbikowice, klasy IV-VI – II miejsce	95
Nikola Wiatr, SP Radgoszcz, klasy IV-VI – III miejsce	96
Karolina Janis, PG nr 4 w Tarnowie, gimnazja – I miejsce	97
Piotr Kumorek, PG Paleśnica, gimnazja – II miejsce	98
Agata Szewczyk, PG Paleśnica, gimnazja – III miejsce	99
Ewa Kwaśniak, ZSB Tarnów, ponadgimnazjalne – I miejsce	100
Agnieszka Bodzioch, Liceum Plastyczne w Tarnowie, ponadgimnazjalne – II miejsce	101
Izabela Ciborowska, ZSE Dębica, ponadgimnazjalne – III miejsce	102
Stefania Barańska, dorośli – II miejsce	103
Dorota Padol, dorośli – III miejsce	104